Warszawa, 27 sierpnia 1927 r. Nr. 33.

JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA
Kwartalnie 12 zł. 50 gr.
Cena numeru 2 zł.
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

PAN PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ NA WYŚCIGACH W PIOTRKOWIE:
wita dostojnego gościa prezes P. T. Z. do H. K., hr. K. Skarbek.

SPOSTRZEŻENIA I UWAGI.



Sezon wiosenny wyścigów konnych 1927 r. od 2-ch prawie miesięcy należy już do przeszłości.

Określać, że mowa jest o wyścigach w Warszawie, było by zbyteczne: najlepsze w kraju konie i zdatne znów do reprodukcji najlepszych biegają na torze mokotowskim. Ciągle słyszy się pytania i sprzeczki, jakiej są one klasy w porównaniu do światowych sław. Jakiej? Wyższej niż, jak się mówi, „według stawu grobla", a wyższej dzięki nadzwyczajnej pracy i kierunkowi. Tegoroczny derbista angielski Call Boy zapłacony został 60.000 funtów szterlingów, a matka jego 14.000 gwinei. Czy u nas ktoś z prywatnych hodowców i sportsmenów zapłaci za konia kilkanaście tysięcy.... złotych. A ileż lat bogata Rosja nie mogła się zdobyć na kupno angielskiego derbisty?

Doszliśmy jednak do tego, że urodziła się u nas klacz, której imieniem musi być mianowany nasz rok sportowy 1927.

Będzie on rokiem Fali III, która, nie zważając na okres wiosenny, nadzwyczaj nieodpowiedni dla końskiej słabszej płci, zdołała wygrać trzy klasyczne nagrody (startując trzy razy), Rulera, Oaks i Derby.

Fala III (Mości Książe i Dźwina) A. hr. Morstina, wychowanka Rządowego Stada, w każdym ze swoich tegorocznych wyścigów górowała znacznie nad swoimi konkurentami, idąc w wyścigach na widocznych pierwszych miejscach.

Jedyną klasyczną nagrodą, której nie wygrała (bo nie ubiegała się o nią) był „Produce" dla trzyletnich koni. Wygrała go Eskorta II (Oszczep i Bourgogne) H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana, bezwarunkowo najlepsza po Fali III z koni trzyletnich tego roku.

Najgłówniejszą nagrodę dla koni starszych, nagr. „im. Prezydenta Rzeczypospolitej" wygrał koń w polu najlepszy, Forward (Fils du Vent i Gaff) p. E. Grzybowskiego.

Nagrodę „im. J. hr. Zamoyskiego" zdobył Ten (Blue Danube i Kalaena) p. B. Szwejcera, nagrodę „im. A. Wotowskiego" — Tamerlan p. A. Olszowskiego, bijąc pewnie o długość Forwarda (tor rozmiękły).

Nasuwa się teraz kwestja porównania koni trzyletnich ze starszymi. Wyścig dnia 26 czerwca o nagrodę 8.000 zł. (obecnie zwiększoną) rzuca dosyć wyraźnie światło na tę sprawę: wygrywa 3-letni Herkules od Egmonta, a w pobitem polu są Tamerlan, Ten, Menzalaric i Granat.

Po dwumiesięcznej prawie przerwie rozpoczyna się jutro sezon jesienny. Wątpliwem jest żeby Fala III i Eskorta II nie rozgrywały między sobą nagród St. Leger i Janowskiej, a konkurentem może być jedynie Forward w nagr. Janowskiej.

Wypadki, szczególniej ze względu na panującą epidemję kaszlu (co prawda kończącą się), są możliwe. Opinji o koniach trzyletnich to jednak już nie zmieni.

W szranki ma wyjść młodzież — konie dwuletnie. Sądzić je możemy dotąd tylko z rannej roboty, która, jak wiemy, bywa często zwodniczą. Lecz innej miary nie ma a jest ona ze względu na epidemję kaszlu, której uległy nie tylko wyścigowe konie, bardzo trudną.

Najlepiej i robiąc duże wrażenie galopuje Fabiola kl. kaszt. od Oszczepa i Rózgi, własność H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana. „Wyfitowana" i wypróbowana jest jak trudno więcej. Towarzysze i towarzyszki jej stajenne po przejściu z tą doskonale galopującą klaczką kilkuset lub kilkudziesięciu metrów, wprost „gubią nogi", chociaż bez niej robią w galopach dobre wrażenie i zarówno tej stajni Fergana, Huk i Foresta uważane są za dobre konie.

Oprócz wymienionej stajni bardzo przygotowane są do wyścigów dwulatki p. M. Bersona, stajni trenera publicznego i p. M. Róga.

Z wielką uwagą śledzono jak galopowały, zdaje się najlepsze na placu ogiery: Batiar p. M. Bersona, Granit p. K. Plisowskiego, Ghasi pp. H. Cichowskiego i A. i J. Bronikowskich, Gorgias i Gjaur Al. margr. i A. hr. Wielopolskich, Gasparone A. hr. Morstina — na nieszczęście wszystkie zakaszlały, więc w pierwszych dniach sezonu nie ukażą się na starcie.

Dobrze galopują Epizod i Estella J. hr. Czarneckiego, Biskra p. M. Bersona, Ibanez, May Rose st. Ktery-Szepietów, Heure Bleue i Dziedzic p. K. Dzierzbickiego, Battaliana i Miss Mistinguett p. M. Róga, Etyl A. i J. Bronikowskich, Plajta J. Budnego, Pirat I p. Ul. Krechowieckich, Wiking E. Grzybowskiego, Zbir L. J. bar. Kronenberga, Amon pp. L. Andrycza i A. Wolińskiego i Pex Ball p. B. Ziętarskiego.

T. J.

30-lecie Sekcji Chowu Koni C. T. R.

(Dokończenie).

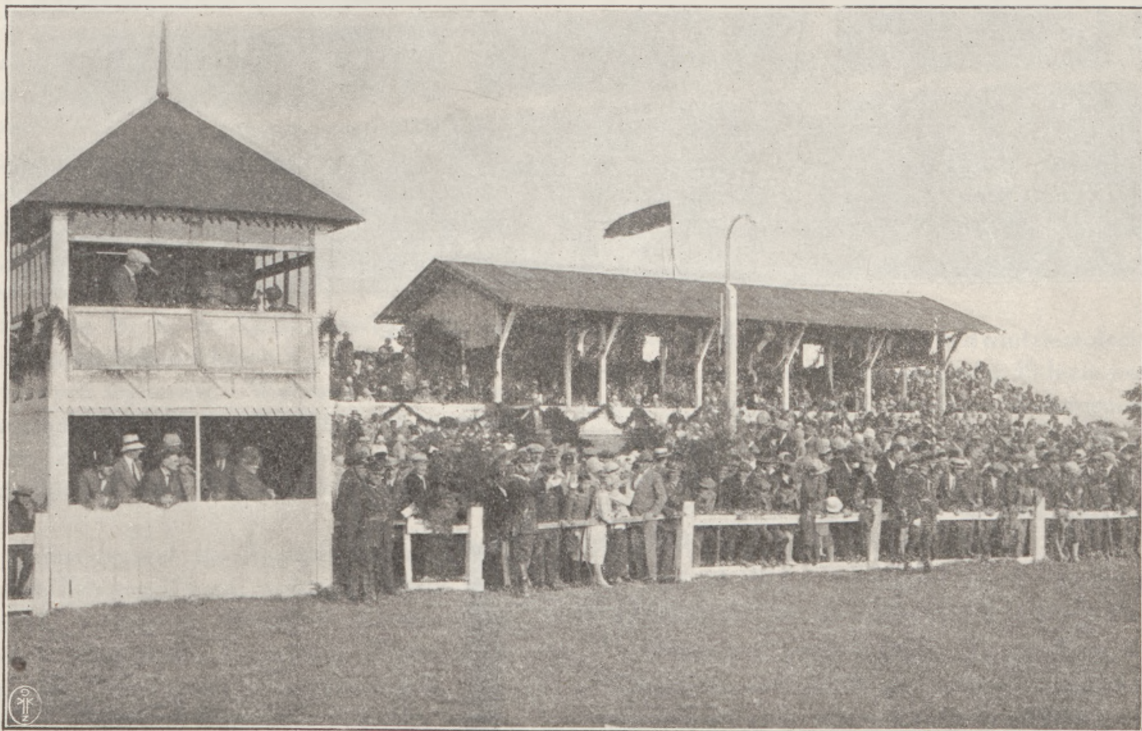
Wypadki dziejowe zmusiły Towarzystwo Wyścigów Konnych do ewakuacji, a wraz z tem wiele osób, oddanych sprawom Sekcji, również opuściło Warszawę, wskutek czego Sekcja przerwała swą działalność. Równocześnie z ewakuacją Towarzystwa Wyścigów Konnych do Odesy, ewakuowano znaczną liczbę koni pełnej krwi i wysokiej pół krwi.

Podczas okupacji niemieckiej w dniu 13 grudnia 1915 roku odbyło się pierwsze zebranie Sekcji Chowu Koni C. T. R. i postanowiono przymusowo przerwaną pracę wznowić. Ponieważ z Zarządu Sekcji Chowu Koni, wybranego w dniu 31 maja 1915 roku na 3-lecie 1915—1918, był obecny w kraju tylko vice-prezes p. W. Mroziński więc torzy mogli znacznie większy procent koni uratować od rekwizycji

Po wyjściu okupantów Rząd nasz rejestracji nie skasował i polecił Sekcji Chowu Koni C. T. R. w dalszym ciągu ją prowadzić.

W kwietniu 1919 roku Ministerstwo Rolnictwa i D. P. zakupiło i sprowadziło 242 sztuk ogierów i klaczy hodowlanych z Austrji.

Udział, w sprowadzeniu tego wybitnego materjału brali pp. Witold Poklewski-Koziełł (Poseł do Sejmu) i Marjan Henisz (inspektor Sekcji), łącznie z przedstawicielami Ministerstwa.



TRYBUNY W PIOTRKOWIE: dzień dużych nagród (14 sierpnia).

wybrano tymczasowy Zarząd Sekcji, do którego weszli: prezes p. Witold Mroziński, vice-prezes p. Z. Cieszewski i sekretarz a następnie kierownik p. Tadeusz Brochocki.

Do udziału w pracach Zarządu kooptowano profesora Z. Moczarskiego i d-ra weterynarji Dudrewicza.

Tak ukonstytuowany Zarząd wznowił pracę Sekcji. W roku 1916, na podstawie umowy Prezesa Zarządu Sekcji Chowu Koni C. T. R. p Witolda Mrozińskiego z władzami okupacyjnemi, tak niemieckiemi jak i austrjackiemi, Sekcja podjęła pracę dla hodowli bardzo ważną, t. j. rejestrowanie klaczy i ogierów, przedstawiających wartość hodowlaną. Konie, opatrzone świadectwami Sekcji, nie podlegały rekwizycji na rzecz armji państw okupacyjnych. W zasadzie okupanci zezwolili na wystawianie świadectw ochronnych jedynie w ilości nieprzekraczającej 10% ogółu pogłowia końskiego. Ścisłe przeprowadzenie przez władze okupacyjne kontroli, co do ilości wydanych świadectw ochronnych koniom hodowlanym, było za trudne, i z tego powodu inspek-

Sprawę rozdziału tego materjału pomiędzy hodowców, Ministerstwo powierzyło Sekcji Chowu Koni C. T. R., która drogą losowania sprzedała 164 konie tym hodowcom, którzy przed sprowadzeniem złożyli deklarację, reszta poszła do Państwowych stad depot.

W 1919 r. powrócił z ewakuacji Prezes Tow. Wyścigów Konnych p. F. Jurjewicz, sprowadzając z sobą 253 konie pełnej krwi, uratowane w chwili wejścia bolszewików do Odesy. Fakt ten pozostanie na zawsze w pamięci naszych hodowców. Pomimo, że konie przebyły uciążliwą drogę, połączoną z wielkiemi trudnościami, to już tego roku na jesieni brały udział we wznowionych wyścigach.

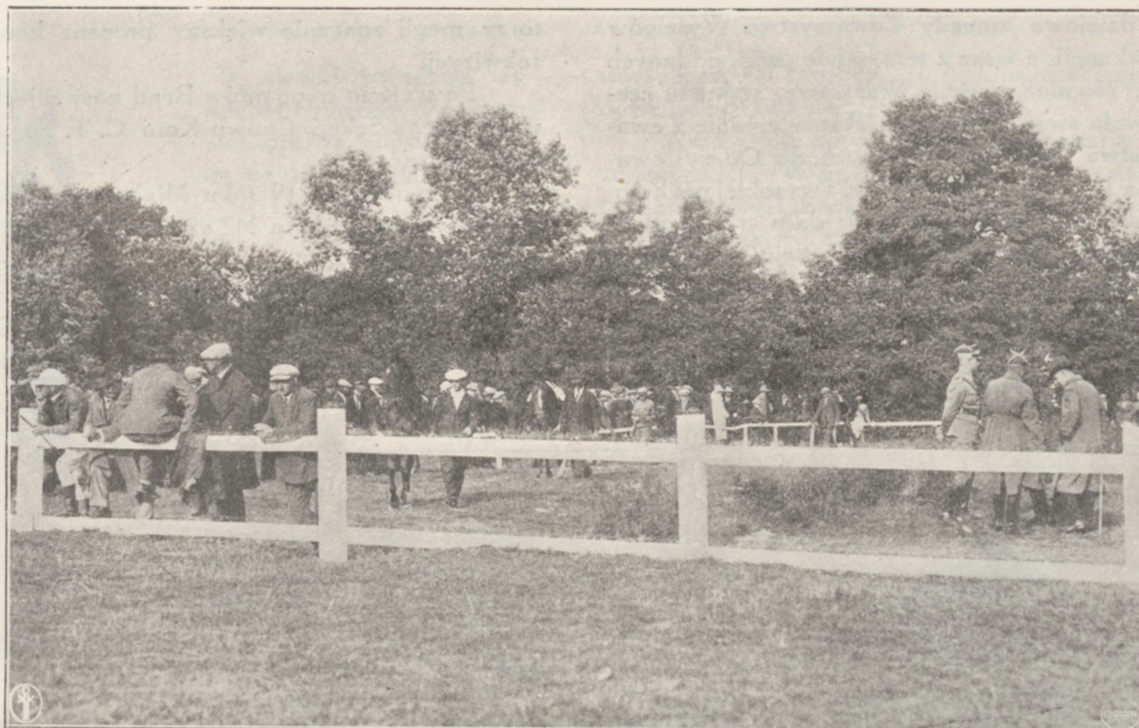
Dnia 10 listopada t. r. Szef Departamentu VIII, generał Łempicki zawiadomił Sekcję, że unieważnia świadectwa rejestracyjne, wystawione przed dniem 1-go lipca 1917 roku. Unieważnienie było uzasadnione, ponieważ inspektorzy, powodowani chęcią uratowania od rekwizycji przez okupan-

tów możliwie jaknajwiększej ilości klaczy, wystawiali świadectwa również i klaczom, nie zawsze odpowiednim do hodowli i z tej przyczyny wyłoniła się konieczność ponownego przeprowadzenia rejestracji, co też uczyniono.

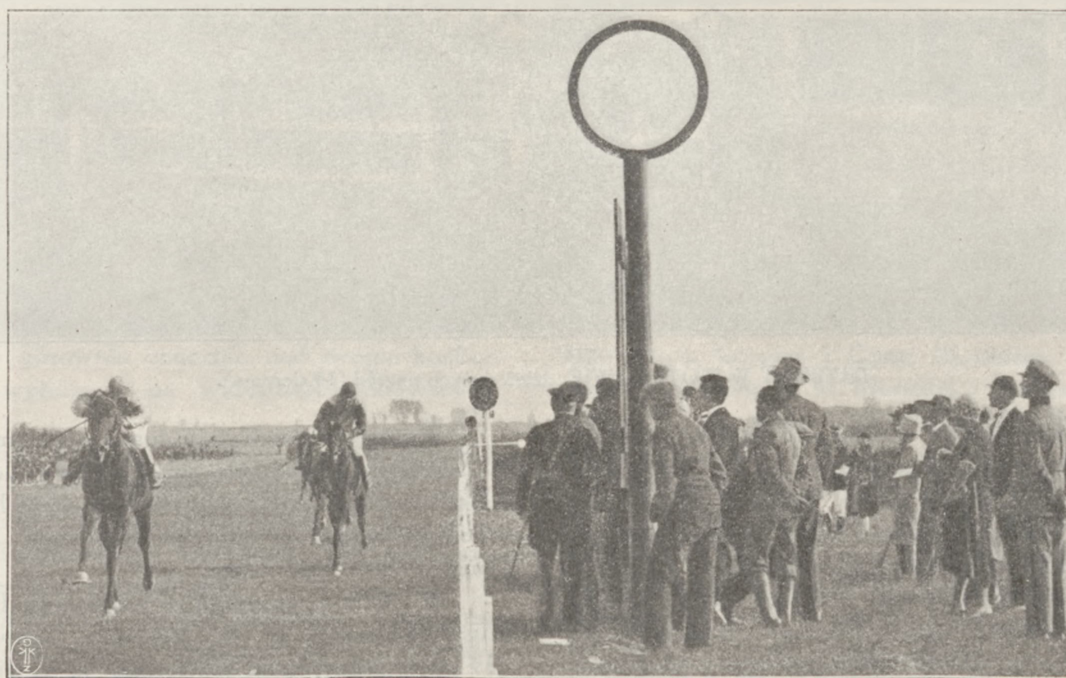
W 1920 r. dokonano nowych wyborów na trzechlecie 1920—1923. Na prezesa został wybrany p. Witold

W 1920 r. w czasie inwazji bolszewickiej wszyscy inspektorzy Sekcji wstąpili do armji, rejestrację zaś, na podstawie pisemnych upoważnień ówczesnego prezesa Sekcji p. Witolda Poklewskiego-Koziełł przeprowadzali delegaci Okręgowych Towarzystw Rolniczych.

W 1921 r. po zwolnieniu inspektorów z armji, aż do



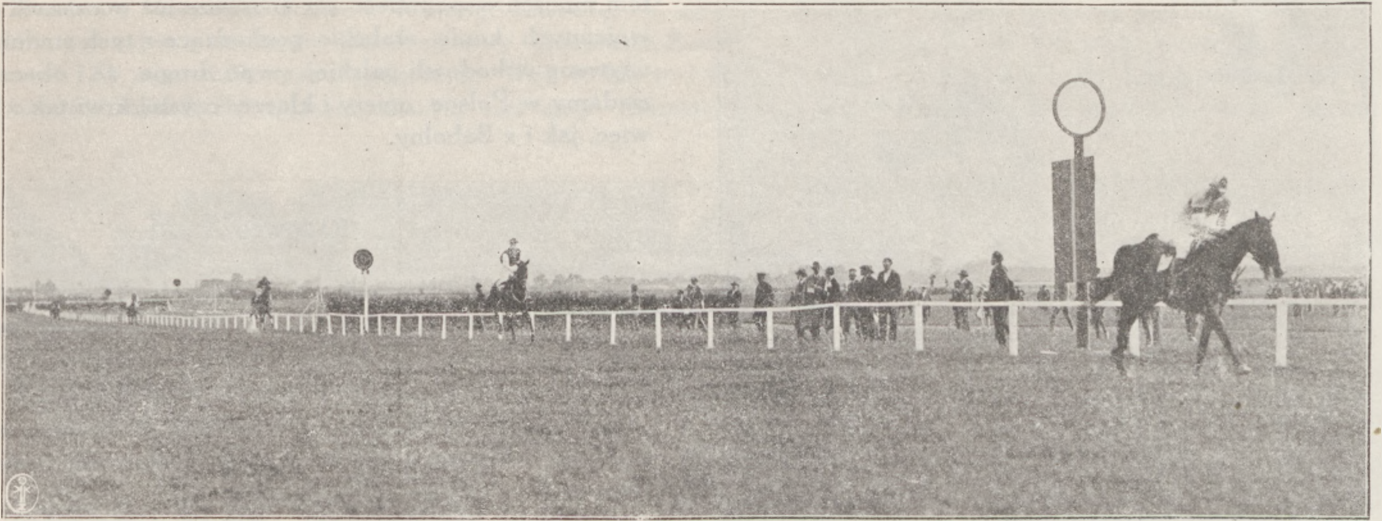
WYŚCIGI W PIOTRKOWIE: paddock.



WYŚCIGI W PIOTRKOWIE: wygrywa derby dla koni pół krwi Kinmal (j. Jagodziński II) p. W. Mirnego, urodzony w stadzie Al. mrgr. Wielopolskiego od King's Idler i Malakka.

Poklewski-Koziełł, który w imieniu Zarządu podziękował ustępującemu prezesowi p. Witoldowi Mrozińskiemu za kilkoletnią pracę w tak niezwykłych warunkach, podkreśliwszy realny dorobek, jaki osiągnęła Sekcja w swej działalności za okres wojenny przez ocalenie przed rekwizycją znacznej ilości materjału hodowlanego.

kwietnia 1923 r. Sekcja prowadziła w dalszym ciągu rejestrację dorastającego przychówku, jak również koni, zarejestrowanych w 1920 r przez delegatów Okręgowych Towarzystw Rolniczych, ponieważ Komisje remontowe M. S. Wojsk. przy przeprowadzanej ewidencji koni, tych świadectw po upływie roku nie uznawały.



WYŚCIGI W PIOTRKOWIE. Wielki Steeple Chase (Militari): finisz.

Okres 1920 — 1923 był dla Sekcji niepomyślny, tylko dzięki zabiegom i poparciu prezesa p. Witolda Pokłewskiego-Koziełł oraz Prezydjum Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Sekcja Chowu Koni została utrzymana.

W powyższym okresie czasu pracownicy Sekcji Chowu Koni, w celu podniesienia i zorganizowania hodowli koni, rozpoczęli pracę przygotowawczą do założenia Związku hodowców szlachetnego konia pół krwi. W tym celu Sekcja opracowała statut, który ostatecznie został przyjęty przez Zarząd Sekcji i w dniu 25 stycznia 1923 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych za N. B. S. 85/23 zatwierdziło go.

Na walnem zebraniu Sekcji Chowu Koni dnia 6 marca 1923 r. dokonano nowych wyborów. Wybrani zostali: Prezes p. Witold Mroziński, v. prezes: Stanisław Wotowski. Członkowie: Jan hr. Zamoyski, Jan Marcin Leszczyński, Czesław Baczyński, Jan Cielecki, Witold Poklewski-Koziełł, Jan E. Kowerski.

Tegoż dnia ukonstytuował się Zarząd Związku Hodowców Szlachetnego Konia pół krwi, wybrani zostali: Prezes: Jan Krzymuski, v. prezes: Stanisław Kierznowski. Członkowie: Czesław Baczyński, Franciszek Żmigrodzki, Jan Marcin Leszczyński, Włodzimierz Chrząszczewski, Antoni Wołk Łaniewski. Zastępcy: Eugenjusz Roguski, Bronisław Sulimierski, Aleksander Olszowski. Komisja Rewizyjna: Zygmunt Leszczyński, August Łempicki, Józef Czernicki. Zastępcy: Antoni Dal-Trozzo, Stanisław Zaleski.

Na następnem zebraniu wybrano na honorowych członków Związku pp.: Fryderyka Jurjewicza, dyrektora Departamentu Chowu Koni, i Stanisława Wotowskiego, radcę Ministerjalnego.

Personel Sekcji stanowili: kierownik Jan Nepomucen Loga, inspektorzy: pp.: Tadeusz Serwatowicz, Władysław Ursyn-Niemcewicz, Gustaw Epstein, referent Michał Wiliński, biuralistka-maszynistka Leokadja Robaszkiewiczówna.

Powyższy personel wykonywuje wszelkie prace w zakres Związku wchodzące.

W związku z uroczystością dwudziestolecia Centr. Tow. Roln., Sekcja Chowu Koni obchodzi 30-lecie swego istnienia, w tem 15 lat pod egidą Centr. Tow. Rolniczego.

Najstarszymi członkami Sekcji od jej założenia są pp. Kazimierz Stolpe i Stanisław Wotowski, którzy z zaparciem się siebie pracowali dla dobra i rozwoju Sekcji oraz pp. Władysław Jelski i Paweł Popiel.

Zaś od 1903 r. członkami Sekcji obecny prezes p. Witold Mroziński, Jan hr. Zamoyski i referent Michał Wiliński.

Poruszana przez Sekcję Chowu Koni w latach 1925 i 1926-ym sprawa założenia związku hodowców mniejszej własności, wchodzi obecnie na tory realne.

M. W.

Koń arabski w Polsce.

(Ciąg dalszy).

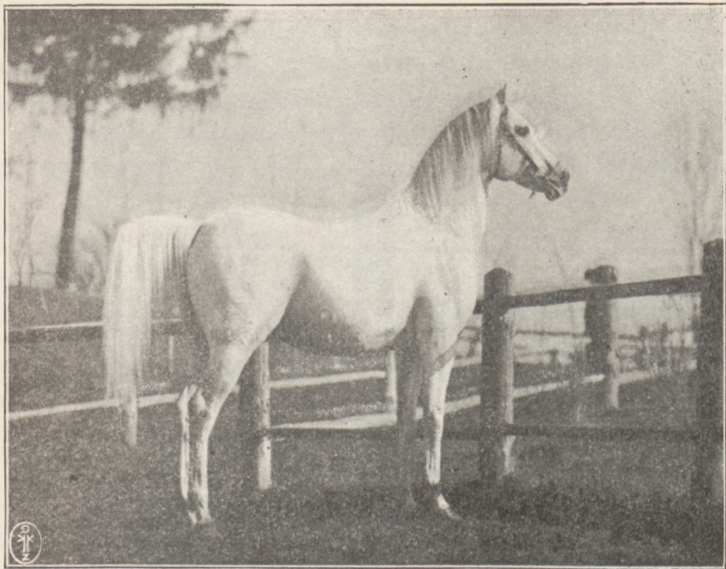
Podhajczyki

Stadnina w Podhajczykach założona przez p. Mikołaja Łukasiewicza mniej więcej w r. 1890 wychowywała w mniejszej ilości konie krwi arabskiej. Klacze nabywano w Jabłonowie, Radowcach lub Białocerkwi. Ogiery używano do chowu ze Sławuty, Weil i Jezupola.

Dzierzbice.

Stadnina arabska w Dzierzbicach założona w r. 1896 przez p. Wincentego Walewskiego z materjału koni Sanguszkowskich (Sławuta—Antoniny), liczyła około 10 klaczy matek.

Z zawieruchy wojennej ocalała tylko jedna klacz dzierzbicka.



GUMNISKA (R. ks. Sanguszki): og. Mahomet (Orjent—Pojata).

Zarzecze.

Zarzeckie stado zostało założone w r. 1900 przez Tadeusza hr. Dieduszyckiego z materjału klaczy jezupolskich. W r. 1901 przybywa 12 klaczy Aleksandra hr. Dieduszyckiego ze stada arabskiego w Żerdziu założonego w r. 1870 przez Stan. hr. Dieduszyckiego początkowo w St. Gwoźdźcu. W 18 klaczach stada zarzeckiego płynęła krew or. ar. Theby Muniry, importowanej w r. 1853 z Arabji do stada Kaz. hr. Dieduszyckiego w Niesłuchowie *). Ogiery używane były chowu sławuckiego, białocerkiewskiego lub z Weil.

Dewizą zarzeckiego stada było: „dużo powietrza, ruchu i owsa".

Stado zostało zupełnie wojną zniszczone.

Borówek.

W Borówku p. Franciszka Żmigrodzkiego hodowano od r. 1903 na mniejszą skalę konie arabskie. Materjał hodowlany pochodził ze Sławuty i Jezupola.

Szumsko.

Stadnina w Szumsku p. Władysława Jelskiego, składająca się z materjału koni sławuckich, chowała od r. 1906 w mniejszej ilości krew arabską.

Bronice.

Pan Antoni Wołk-Łaniewski zapoczątkowuje w Bronicach w r. 1913 na mniejszą skalę chów konia arabskiego, przez nabycie ogiera i klaczy w Sachnach, Patkowie i Niezdowie.

Ze stadniny wywiezionej z początkiem wojny do Rosji, pozostaje tylko jedna klacz arabska.

O rządowych stadninach: austrjackiej w Radowcach i węgierskiej w Babolnie, jak również i o stadninie króla wirtemberskiego w Weil, — z dwóch przyczyn wypada na tem miejscu wspomnieć: po pierwsze już w czasach przedwojennych konie arabskie pochodzące z tych stadnin były używane w hodowli polskiej, — po drugie, że i obecnie posiadamy w Polsce ogiery i klacze czystej krwi tak z Radowiec, jak i z Babolny.

*) Wogóle hr. hr. Dieduszyccy importowali do swych stadnin 21 ogierów i 4 klacze.

Radowce.

Stado w Radowcach na Bukowinie zostało założone w r. 1774. Klacze arabskie były częściowo sławuckiego pochodzenia, - lub z Babolny. Ogiery do chowu używano z Babolny, Sławuty, Weil lub importowane z Arabji.

Po upadku Austrji stado zostało rozdzielone między państwa wchodzące w skład byłej monarchji austro-węgierskiej.

Babolna.

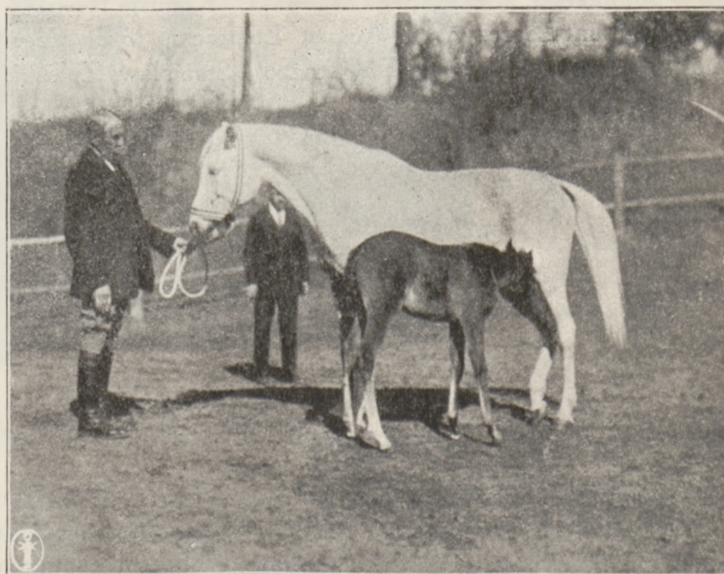
Stado w Babolnie, założone, a raczej zreorganizowane w r. 1789, było prowadzone do r. 1825 w kierunku hodowli konia większego wzrostu i grubszej kości. Dopiero od r. 1825, zaczęto iść w kierunku wschodnim i importować co pewien czas ogiery i klacze czystej krwi, celem odświeżania krwi w stadzie. Najsławniejszą była misja płk. Brudermanna po konie do Arabji w r. 1856. Z przyprowadzonych wówczas koni przeznaczono do Babolny 23 klacze i 13 ogierów.

Konie arabskie w Babolnie pod wpływem korzystnych warunków klimatycznych, gleby i intenzywnego żywienia przybierają z czasem na wzroście i grubości, przyczem nie zatracają swego arabskiego typu.

W roku 1917 było w stadninie 3 ogiery i 34 klacze arabskie.

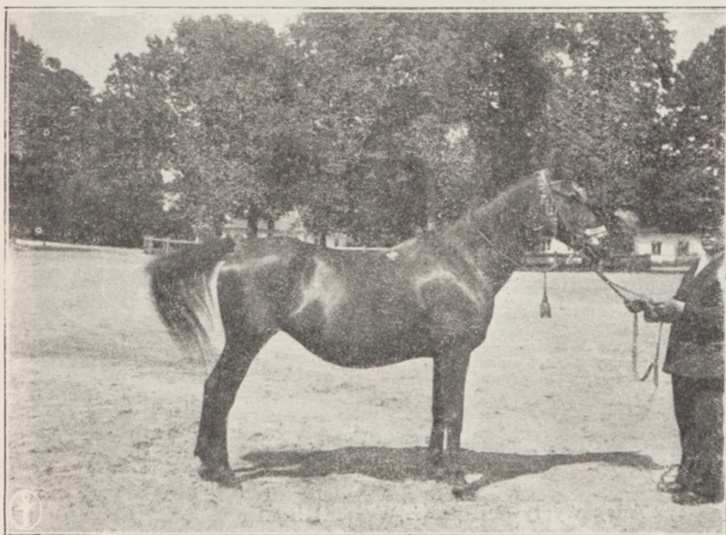
Weil.

Stadnina koni czystej krwi arabskiej króla wirtemberskiego w Weil datuje się od r. 1819, w którym przybywa do stada 8 ogierów i 12 klaczy oryginalnych arabskich, wysłanych przez Emira Rzewuskiego. Z klaczy tych w rodowo-



GUMNISKA (R. ks. Sanguszki): klacz Lida ze źrebięciem po Khafi-Fanie.

dach importowanych z Weil do Polski ogierów widzimy: Hassfourę, Geyranę, Kabron, Muranę i Elkandę. Z ogierów zaś najwybitniejszym okazał się siwy Goumusch-Bournon. Ze sprowadzonych następnie do Weil 40 klaczy i 49 ogierów arabskich najznakomitszym był siwy Bairactar,



GUMNISKA (R. ks. Sanguszki): kl. Sułtanka, pochodząca ze Sławuty.

z którego potomstwa zostało przeznaczonych do stada 7 ogierów i 37 klaczy.

W roku 1919 stadnina posiadała 3 ogiery i 12 klaczy.

Z powyższego krótkiego szkicu historycznego widzimy, że wychów konia arabskiego w Polsce był nader rozmaity, zależnie od zapatrywania właściciela danego stada.

Pod względem zaś pochodzenia, to polskie konie czystej krwi możemy podzielić na dwie grupy:

1) na konie powstałe przez dalsze uszlachetnianie klaczy polskich krwią arabską, tu należą — konie Sanguszkowskie, stad: Sławuty, Antonin



GUMNISKA (R. ks. Sanguszki). Matki stadne: Zgoda, Sahara i Sułtanka.

i Gumnisk, i — konie Branickich, stad białocerkiewskich;

2) na konie wywodzące swój ród od czterech oryginalnych klaczy: Gazelli, Mlechy, Sahary i Theby-Muniry t. z. konie Dzieduszyckich*).

(D. c. n.) *Dr. Edward Skorkowski.*

K R O N I K A.

KRAJOWA.

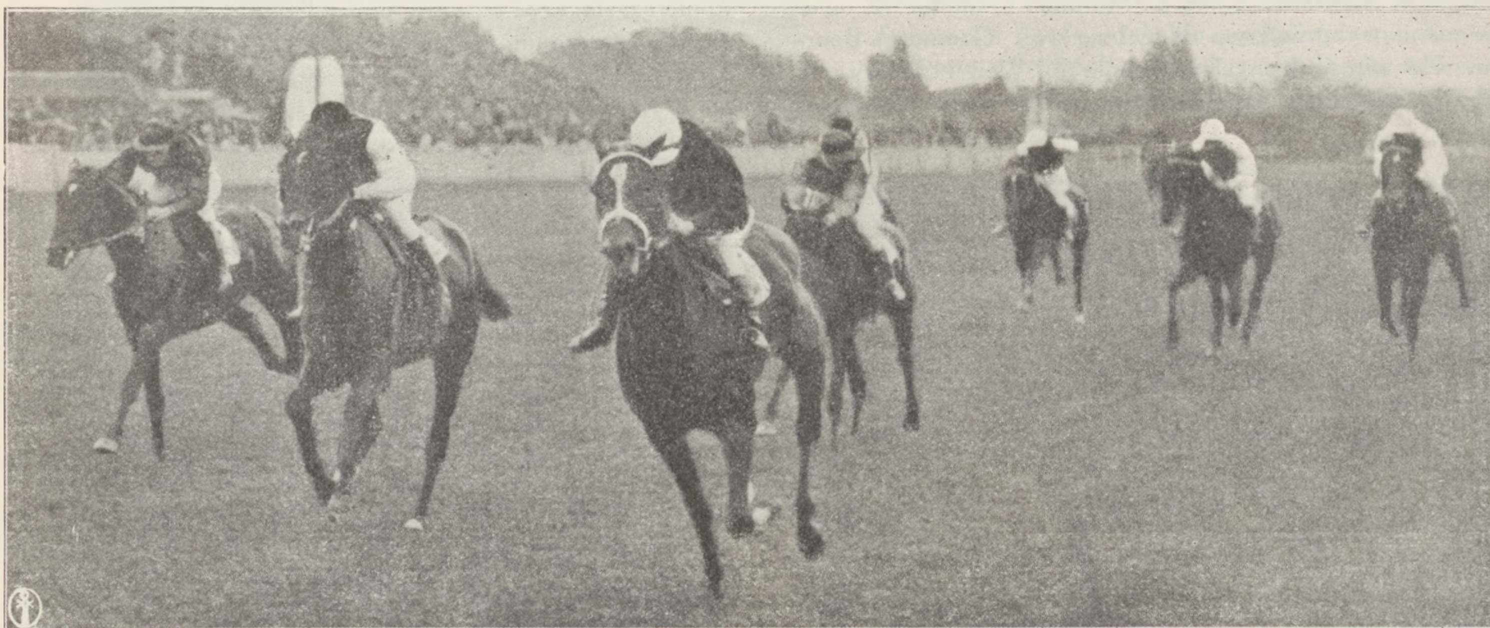
— **Prezes Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce, Albert hr. Wielopolski,** dnia 25 b. m. wrócił z zagranicy i objął Zarząd Towarzystwa.

— **W dniu 7 b. m.,** grono Warszawskich dziennikarzy sportowych z Redaktorem „Przeglądu Sportowego" p. Stanisławem Mora-Listopadem na czele, udało się do Kozienic dla zwiedzenia umieszczonej tam państwowej stadniny koni pełnej krwi angielskiej. Zarząd Stadniny w osobach kierownika p. Ryszarda Zoppi oraz lekarza weterynarji d-ra Seweryna pokazał przybyłym czołowe ogiery-reproduktory, matki stadne, roczniaki i sysaki, oprowadził ich po stajniach, maneżu, paddockach, zaznajamiając z wzorowymi urządzeniami miejscowemi.

Uznając we wszystkiem, co widzieli, owoc niestrudzonej pracy Dyrektora Departamentu Chowu, p. F. Jurjewicza, zwiedzający podali na imię tegoż depeszę treści następującej: **„Zebrani w dniu dzisiejszym w Kozienicach przedstawiciele prasy stołecznej życzą Panu Dyrektorowi dalszej tak owocnej pracy, jakiej rezultaty mieli możność tu na miejscu stwierdzić"**, i po mile spędzonym dniu pod jaknajlepszym wrażeniem wrócili do Warszawy.

— **Konie stajni H. ks. Lubomirskiego i p. M. Radwana** z powodu żałoby w rodzinie książąt Lubomirskich, biegać będą w sezonie jesiennym od imienia Konstantego hr. Zamoyskiego i p. Mieczysława Radwana. Kolory stajni: kurtka czerwona w złote pasy, rękawy białe, czapka czerwona

*) Pisząc o koniach Sanguszkowskich, Branickich i Dzieduszyckich czerpałem wiadomości z Kroniki Romana E. ks. Sanguszki, użyczonej mi łaskawie przez Romana i Józefa hr. hr. Potockich, — jak również z książek: M. Czapski: „Historja powszechna konia", St. Bojanowski: „Sylwetki koni orjentalnych i ich hodowców", B. Łukomski: „Das arabische Pferd in Sławuta u. anderen Gestüten des südwestlichen Russlands" i J. Borowiak: „Die arabische u. angloarabische Pferdezucht in Białocerkiew".



MAISONS LAFFITTE. Finisz w „Pr. R. Papin“ (Omnium de Deux Ans): wygrywa Erica (ż. Weston) Ld. Derby.

— **Rezultaty Wyścigów Konnych** będą podawane przez radio każdego dnia wyścigowego między 7 godziną, a godz 7 min. 15 wieczorem.

— **Starterem T. Z. do H. K. w P.** został p. M. Kozicki, który przed wojną startował w Warszawie, a następnie przez dłuższy czas w Moskwie, mając opinję bardzo dobrego startera.

— **Wiadomości Wyścigowych** wyszedł Nr. 31.

— **Konie stajni Aleksandra margr. Wielopolskiego i Alberta hr. Wielopolskiego,** które z powodu żałoby biegały od imienia „St. Jastrzębiec“, w jesiennym sezonie uczestniczyć będą już w barwach swoich właścicieli: k. i r. białe, szamerowanie i szwy szafirowe, cz. czerwona. (Drugie barwy: cz. zielona).

— **Stadnina czystej krwi arabskiej w Gumniskach.**

Stadnina czystej krwi arabskiej w Gumniskach jest w stadjum odradzania się. Wierny tradycjom X. Roman Sanguszko postanowił restytuować sławną stadninę sanguszkowskich koni.

Ocalałe z pożogi wojennej klacze: G o s p o s i a (Nizam — Iskra), J e r y c h o n k a (Nizam — Chluba), L i d a (Sułtan — Granada), M u s z k a (Omar Pasza — Rusałka; padła lecz zostawiła dwie córki), N i r w a n a (Czerkies—Dumka), S a h a r a (Dżelfi Mlecha—Zulejka), S u ł t a n k a (Ilderim — Granica), Z g o d a (Abu Argub — Rusałka) stanowią sztam, z którego Gumniska zamierzają wyprowadzić rody przyszłej stadniny.

Hodowla arabska w Gumniskach traktowana jest bardzo poważnie i z dużym rozmachem.

Młodzież żywiona jest mocno i wychowywana starannie; urządzono w tym celu piękne, rozległe paddock'i, pokryte przepyszną trawą.

Naogół Gumniska posiadają pierwszorzędne warunki hodowlane — to też konie są dostatecznie wyrośnięte i z kalibrem, a mimo to nie zatracają typu, na co właściciel stadniny kładzie słusznie nacisk.

Do niedawna jeszcze brakowało koniom gumniskim racjonalnej roboty i treningu, wskutek czego pierwsza próba biegania na torze lwowskim zawiodła.

Pobudzony tą porażką właściciel stada zdecydował i tę sprawę postawić należycie—wybudował tor treningowy i zaangażował trenera, który pod wytrawnym kierownictwem p. Bogdana Ziętarskiego przygotowuje konie do jesiennych zapasów.

Z pomiędzy młodych klaczy kilka rokuje duże nadzieje nie tylko na torze wyścigowym, ale też i w stadzie, jako matki.

W dążeniu do osiągnięcia możliwie wysokiego poziomu stada, X. Sanguszko zamierza zakupić cennego ogiera, ewentualnie na Wschodzie.

— **Wymiary i waga w dniu 12 lipca 1927 r., urodzonych w roku 1926 źrebiąt Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach.**

	wzrost w cm. m. stoj.	wzrost w cm. m. taśm.	obw. klatki piers.	nadp.	waga
1) **Harpagon** 14/I (Manton – Habe)	152.5 c.	159 c.	166,5 c.	19 c.	360 kg.
2) **Hora** 27/I (King's Idler—Saffi)	153,6 c.	160,6 c.	170 c.	20,5 c.	405 gk.
3) **Halma** 30/I (Manton—Chorok Bridge)	149 c.	158,2 c.	166 c.	18 8 c.	390 kg.
4) **Hiacynt** 2/II (Manton – Azalja)	151,5 c.	158 c.	168,5 c.	19,5 c.	371 kg.
5) **Harmonja** 11/II (Stavropol – Gamma)	153,8 c.	160 c.	167,5 c.	19,2 c.	380 kg.
6) **Herszt** 12/II (Manton—Circe)	156,2 c.	162 c.	161 c.	19,2 c.	370 kg.
7) **Hulanka** 13/II (Manton—Vola)	150,5 c.	158,5 c.	162,5 c.	19 c.	370 kg.

	wzrost w cm. m. stoj.	m. taśm	obw. klatki piers.	nadp.	waga
8) **Hong Kong** 16/II (Manton—Cylicja)	147	c. 153	c. 165	c. 20	c. 371 kg.
9) **Hammada** 3/III (Fils du Vent—Amhara)	149	c. 156	c. 163	c. 18,5	c. 362 kg.
10) **Harda** 15/III (Fils du Vent—Fantazja)	149,5	c. 154,5	c. 160,5	c. 19,5	c. 362 kg.
11) **Haga** 28/III (Stavropol—Riga)	154	c. 165	c. 165	c. 19	c. 390 kg.
12) **Haza** 10/IV (Manton—Szegély).	148,5	c. 158	c. 163,5	c. 18,5	c. 361 kg.

R. Zoppi.

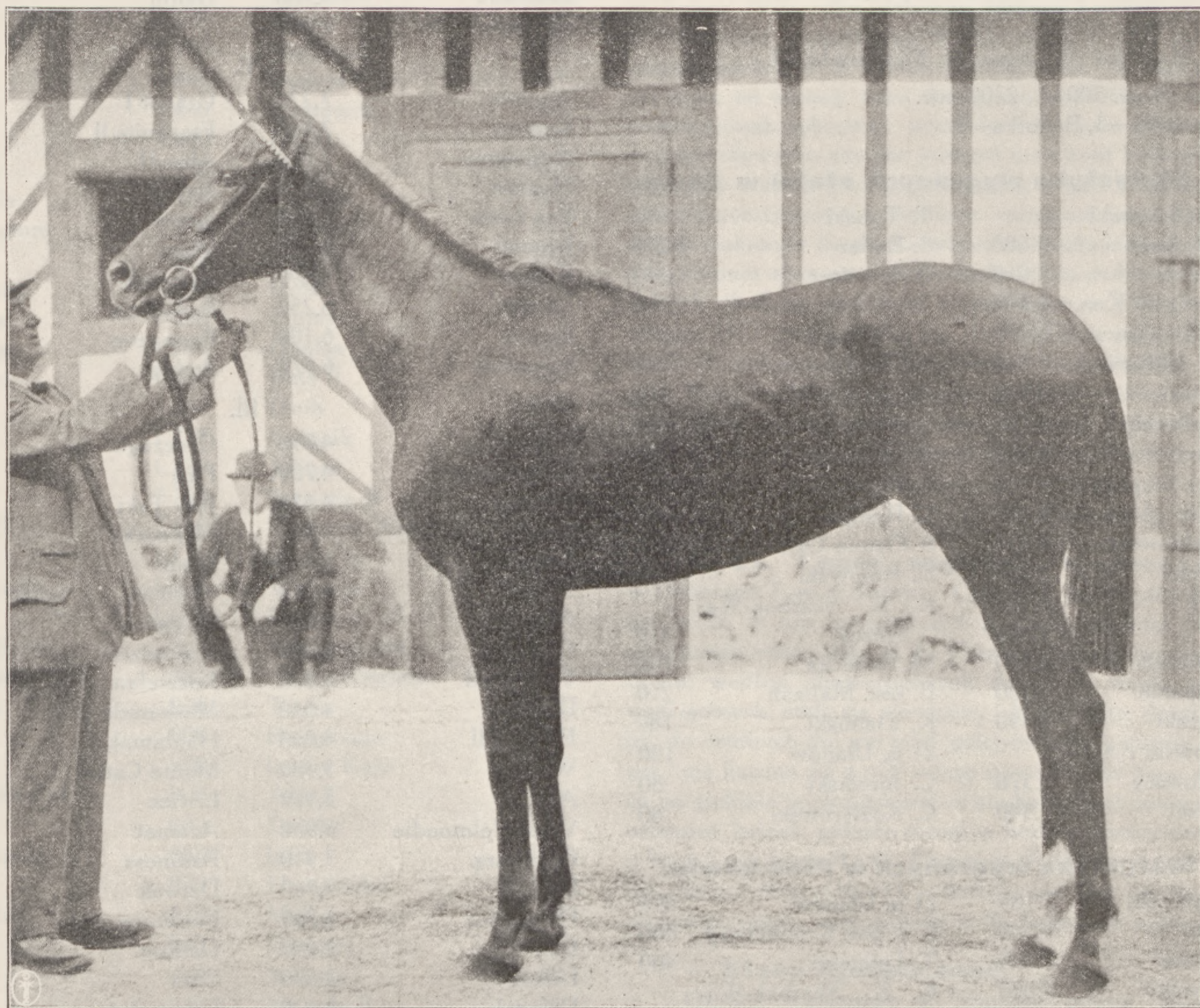
Kozienice 10 sierpnia 1927 r.

III. Nagr. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami, 3200 mtr. Rakieta—1, Brawo—2; Kirkes i Bimbolo (upadły).

IV. Nagr. 600 zł. Gonitwa z płotami 2400 mtr. Floramour—1, Czeczuga—2, Rea—3; b. m. Czajka i Agamemnon.

V. Nagr. 500 zł., 2400 mt. Wetsera—1, Kalina—2, Westalka—3; b. m. Mamuszka.

VI. Nagr. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami 3600 mtr. Bianka—1, Grula—2 Wojak—3.



2 l. kl. kaszt. ERICA (Alan Breck i Gilliflower) Ld. Derby zwyciężczyni „Pr. R. Papin“ (Omnium de Deux Ans) w Maisons Laffitte.

— Wyścigi konne w Lublinie.

Rezultat gonitw, dzień I, 21 sierpnia.

I. Nagr. 400 zł. Gonitwa z płotami, 2100 mtr. Bajeczna—1, Wieszczka Fal—2 Groza—3; b. m. Mewa, Sentinelle, Promienna, Rose-Mi, Litka (zatrzymana).

II. Nagr. 1000 zł., 2100 mtr. Kin Fo—1, Dagobert—2, Dziuba—3; b. m. Wenecjanka i Kochany Xiąże.

— Wyścigi konne w Nowej Wsi.

Rezultat gonitw, dzień I, 20 sierpnia.

Pogoda, tor dobry.

I. Nagr. 600 zł. Gon. z przeszkodami, 4000 mtr. Kasztalan—1, Ma Coquine—2.

II. Nagr. 800 zł. Gon. z płotami, 2400 mtr. Ułan—1, Ekscentryk—2, Lezginka—3.

III. Nagr. 700 zł., 2400 mtr.
Maskarada—1, Sawantka—2.

IV. Nagr. 800 zł. Gon. z Przeszkodami, 4000 mtr.
Tradycja—1, Bohun—2, Miss—3.

V. Nagr. 500 zł.. 2200 mtr.
Benjamin—1, Wim-pa-pam—2, Hersinia—3.

Rezultat gonitw, dzień II, 21 sierpnia.

Pogoda, tor dobry.

I. Nagr. 600 zł. Con. z płotami, 2400 mtr.
Tradycja—1, Miss - 2.

II. Nagr 1000 zł. Gon. z przeszkodami, 5000 mtr.
Kasztelan—1, Bohun—2 Ma Coquine—3.

III. Nagr. 1000 zł., 2400 mtr.
La Montaria—1, Urwis—2, Maskarada—3.

IV. Nagr. 500 zł., 2200 mtr.
Savantka—1, Bellotka—2.

— **Statystyka wygranych stajni w Łodzi.**

H. ks. Lubomirski i M. Radwan	7.600	T. Tuński	1.380
L. Dydyński	7.050	S. Ender	1.270
9 p. Strzelców Kon.	6.500	B. Szwejcer	1.240
1 p. Uł. Krechowieck.	6 090	W. Chądzyński	1.150
14 p. Uł. Jazłowieck.	4.840	4 p. Ułanów	1.040
Z Cierpicki	4.830	W. Wojtowicz	960
I. Lewandowski	4.750	St. „Lubicz"	870
J. Stokowski	4.030	T. Falewicz	830
St. „Ktery-Szepietów"	3.440	W. Zakrzeński	770
S. Rago	2.990	B. Karwowski	700
W. Szaszkiewicz	2.370	L. Rydiger	600
J. Młodecki	2.200	S. Ostoia-Ostaszewski	510
W. Mirny	2.140	K. Rojowski	480
M. Róg	2.070	K. K. Skarbek-Ważyńscy	410
S. Grzybowski	1.770	M. Babecka	240
A. hr. Morstin	1.680	L. bar. Maltzan	210
A. Wolański	1.590	K. Zieliński	180
H. Cichowski i A. i J. Bronikowscy	1.570	21 p. Ułanów	100
K. Gzowski	1.540	C. Jurciński	80
		C. Kozierowski	80

— **Statystyka wygranych w Piotrkowie.**

K. Kapiszewski	7.185	21 p. Ułanów	495
A. Tuński	3.340	L J. bar. Kronenberg	460
Stado „Góra"	2.855	T. Falewicz	400
A. Olszowski	2.800	K. K. Skarbek-Ważyńscy	400
W. Szaszkiewicz	2.580	Z. Rogowski	280
K. Niemojewski	2.270	S. hr. Łącki	235
M. Toczek	2.245	p. Chądzyński	180
W. Mirny	2.160	H. ks. Lubomirski i M. Radwana	160
rtm. Starzecki	2.080	S. Żarczewski	120
J. Lewandowski	2.000	M. Ignaczak	120
K. Święcicki	1.780	Z. Cierpicki	120
17 p. Ułanów Wielk.	1.720	mjr. Szwejcer	100
K. Łaszcz	1.640	Z. Rojowski	40
B. Szwejcer	1.570	T. hr. Komorowski	40
S. Rago	655	por. Paszkowski	40
J. Młodecki	600		
„Ktery-Szepietów"	585		
J. Stokowski	500		

— **Wygrane koni dotąd w 1927 r. i podział ich na grupy.**

0

Fala III	66.380	Irun	17.320
Forward	25.800	Arno	16.634
Eskorta II	23.500	Pan Prezes	14.500
Chum	22.720	Menzalaric	14.450
Ten	18.250	Reine Seule	13.000
Herkules	18.200	Dziryt	13.000

I.

Tamerlan	11.100	Figaro	8.000
Aral	11.060	Schlingel	7.750
Bosfor	10.888	Allier	7.650
Eldorado	9.180	Delfin	7.500
Egmont	8.000		

II.

Ataman	7.270	Granat I	6.000
Komtur	7.150	Frasquita II	5.820
Armagnac	7.000	Aino II	5.810
Monitor	7.050	Nabab	5.750
Pan Leon	6.900	Amor	5.710
Kinmal	6.720	Mary	5.310
Kmicic	6.699	Alembik	5.200
Demon	6.250	Belladona	5.070
Boruta	6.100	Farmazon	5.000
Florestan	6.070	Epilog	4.890

III.

Kirkes	4.730	Czeczuga	3.365
Don Carlos	4.700	Flos	3.350
Cetynja	4.670	Jaki Taki	3.350
Smok	4.530	Hajteczka	3.310
Ententa	4.420	Eden	3.280
Fakir	4.270	Murman	3.2 0
Aurora II	4.200	Magnat	3.195
Cecora II	4.195	Czarodziej	3.180
Too Good	4.080	Kasztelan	3.180
Doricles	4.060	Maskarada	3.160
Fortuna II	4.000	Hajdamak	3.140
Wulkan	3.980	Monte Catini	3.070
Ave	3.970	Liwiec	3.070
Vivat Polmoodie	3.960	Azamat	3.060
Edynburg	3.910	Baroness	3.050
Elma II	3.760	Dziwak	3.040
Floramour	3.760	Fordham	3.040
Delice	3.690	Danuta	3.010
Dukat	3.670	Oleś	2.980
Dziadek	3.620	Urwipołeć	2.950
Cicero	3.620	Renata	2.890
Avance	3.600	Ciocia Basia	2.870
Bagnet	3.405		

IV.

Bianka II	2.780	Nimfa	2.500
Lady Szerena	2.770	Goliath	2.480
Herburt	2.760	Chobot	2.465
Roksana	2.710	Dunajec	2.450
Byle Jaki	2.640	Erica	2.410
Polish Cob	2.630	Arlekin	2.390
Demagog	2.610	Darius	2.370
Mandagora	2.550	Lakhme	2.300
Happy Jack	2.500	Lisette II	2.290

Fanaberja	2.270	Estokada	1.930
Edzio	2.210	Parys	1.920
Arpad	2.210	Egarée	1.870
Jemioła II	2.165	Danina	1.800
Ekscsntryk	2.150	Kin Fo	1.780
Rosenfels	2.140	Buława	1.770
Miss Jane	2.070	Blady Niko	1.740
Dollar	2.050	Jack	1.720
Happy Lover	2.050	Wichura	1.720
Fellin	1.970	Pax II	1.700
Fraszka	1.950	Floridor	1.660
Tanina	1.950	Samum	1.660

V.

Dumny	1.650	Tukora	640
Essauł	1 580	Utracjusz	620
Fryne	1.530	Korea	600
Fatima	1.500	Jaazband	580
Umizg	1.445	Budrys	465
Magda	1.440	Czarowna	460
Hektos	1.440	Dalila	450
Diomed	1.430	Urwis	445
Eskapada	1.310	Eskorta	420
Lapis Lazuri	1.310	Hrabianka	420
Alfa III	1.290	Cerberus	400
Promienny	1.290	Urok	400
Eleonore	1.280	Liberty	330
Benjamin	1.280	Denise	320
Dagobert	1.280	Bina II	320
Dereń	1.260	Druh	320
Bijou	1.220	Cześnik	320
Hugo	1.220	Juljusz	300
Dimple	1.220	Jeanette II	300
Granat II	1.130	Kochany Xiąże	280
Durban	1.120	Eros	270
Uriel Acosta	1.070	Walkirja	250
Luba II	1.060	Didier	240
Morgat B. W.	1.060	Agamemnon	240
Barbarossa	995	Lettre d'Amour	240
Wandea	960	Troja	230
Fuga	900	Promienna	210
Niobe	900	Izydor Katz	200
Wieszczka Fal	900	Alfa II	165
Bebuś	880	Dziuba	120
La Monteria	880	Invit	100
Fez	870	Horodenka	100
Consuella	850	Melba	90
Gloriala	840	Derwisz	80
Urok II	760	Atlanta	80
Kate	730	Niedola II	80
Arystokratka	680	Don Jouan	—
Wim-pa-pam	660		

— **Sprostowanie.** W Janowskiem państwowem stadzie z reproduktorów pełnej krwi stoi obecnie jedynie s. gniady „Balthazar" ur. w Anglji 1917 r., po Roi Herode i Gravitation (St. Simon) — a nie „Parsifal". *S. W.*

ZAGRANICZNA.

— Niezmniejszanie się ilości koni w Niemczech.

Miarodajne koła niemieckie ogłaszają ciekawe statystyczne dane, z których wynika, że ilość koni w Niemczech, w porównaniu do cyfr z przed wojny, nietylko, że się nie zmniejszyła, lecz w stosunku do roku 1913-go rok 1926 wykazał nadwyżkę 62.000 koni. Wprawdzie rok 1926 wykazuje zniżkę o 48.000 w porównaniu z rokiem 1925, lecz tłomaczy się to tem, że w 1925 roku import koni obcych (łącznie ze źrebiętami) wynosił 45.000 sztuk, zaś w roku 1926 importowano już tylko 18.900 sztuk. Statystyka wykazuje, że nawet takie centra jak Berlin, nie zmniejszyły dawniejszej ilości koni. Pomimo ogromnego wzrostu automobilizmu, zmotoryzowania gospodarstw rolnych i ograniczeń w armji, ilość potrzebnych dla państwa koni wciąż utrzymuje się w normie, a nawet ją, jako przedwojenną, przewyższa. Ponieważ wskutek wielkiego importu koni zzewnątrz w roku 1925 i 1926 (około 64.000 sztuk), powstała pewna nadwyżka podaży ponad zapotrzebowanie, zaprzestano już w końcu 1926 roku dalszego importu i powściągnięto się w masowem pokrywaniu klaczy, co się wyrazi w ograniczeniu produkcji w cyfrze 100.000 koni. Z tego powodu już teraz, na wiosnę roku bieżącego podniósł się alarm, że trzeba jednak pokrywać wszelkie zdatne do chowu klacze, w przewidywaniu aby nie nastąpił brak koni hodowli krajowej, coby musiało pociągnąć za sobą import z zagranicy.

Zmotoryzowanie środków transportowych i wprowadzenie traktorów do gospodarstw, wpłynęło jedynie w znacznym stopniu ujemnie na zapotrzebowanie wołów roboczych, których ilość w państwie niemieckiem z 1.386.780 sztuk w roku 1913 zmniejszyła się do 873.742 w roku 1925, i do 792.810 sztuk w roku 1926, co wynosi bezmała 60%.

Cyfry te, jako nie ulegające dyskusji, wskazują na fakt, już niejednokrotnie stwierdzany, że motor i koń nie wypierają się wzajemnie, lecz dopełniają jeden drugiego. Tego wymają dzisiejsze warunki życiowe.

Chodowiecki, mjr.

— **St. Leger angielski** rozegrany zostanie w Doncaster 7-go września. Call Boy, tegoroczny derbista, nie może w nim uczestniczyć: z chwilą śmierci jego poprzedniego właściciela p. F. Curzona, zapisy wczesne Call Boy'a, według obowiązujących dotąd w Anglji prawideł wyścigowych, stały się nieważne. Hot Night, drugi w Derby, do ostatnich dni nie miał galopów na dystansie St. Leger i nie liczono się z nim z tego powodu, do tego stopnia, żn na giełdzie bookmacherskiej nie był nawet cotowany. Po ostatnim jednak galopie stanął w liczbie faworytów razem z Book Law (cota 9 : 4), Chantrey (6 : 1) i trzecim w Derby, Shian Mor (10 : 1). Sickle nie jest w formie od dłuższego czasu, więc udziału w St. Leger nie weźmie.

— Stany Zjednoczone.

Oprócz kupionego z Niemiec ogiera Axensteina w ostatnich czasach do Stanów Zjednoczonych zostały nabyte z Anglji następujące ogiery: L'Aiglon ur. w 1921 r. po Phalaris i Eagle's Rest (White Eagle), Diapason ur. w 1921 r. po Diadumenos i Venturesome (St. Martin) i Tournament II ur. w 1922 r. po Gay Ctusader i Reine des Pèches (Roi Hérode).

Wyróżnia się w Kentucky 2 l. ogier Mickey II (Atwell i Marta Lou), który odniósł trzy z rzędu zwycięztwa. Ostatnio wygrał Trontonian Stakes na dyst. 1100 mtr. w 1 m. 7³/₅ s.

— Wyścigi w Moskwie.

W Moskwie odbywa się obecnie sezon wyścigów konnych. Liczba gonitw dziennie dochodzi do 23-ch więc, cho-

ciaż wyścigi zaczynają się o godz. 12-ej, nie zawsze ostatnie mogą się odbyć lub nie widać rozgrywki ich z powodu zmroku. 14 sierpnia rozegrane zostało „Wsiesojuznoje Derby", 4.000 rb., 2400 mtr. Udział brało 9 koni. Wygrał Hetman Ney 3 l. og. kaszt. (Hercog i Napoli) Rządowej Czesmeńskiej Stadniny pod żok. Czabanem. Drugą była Bezchmarna (Brimston i Arjadna), trzecim Barbier.

Hetman Ney zwyciężył o 1 dług. w 2 m. 34 s.

Z dziewięciu koni, biorących udział w moskiewskiem Derby, trzy były po ogierze Brimston, który, jako trzyletni w barwach pp. Wołochina i Biełogorskiego, dobrze bardzo biegał w 1918 r. w Odesie, bijąc między innymi w porównawczej nagrodzie 4-letniego Liége'a. (Brimston i Liége urodziły się w stadzie p. K. Martina po og. Sorrento).

Z żokiei jeżdżą w Moskwie: M. Łaks, P. Demczuk, Kuzum Ogły, M. Dudak, T. Czaban. B. Zangijew, R. Mamedow, A. Dziubak, W. Kuzniecow, G. Ippolitow, K. Demski, K. Poczujew, G. Geraśko, J. Klimenko. W wyścigach z płotami koni dosiadają jeźdźcy-amatorzy w wojskowych mundurach.

Wartość najniższych nagród wynosi 100 rb. Konie, uczestniczące w gonitwach płaskich, wszystkie należą do stadnin państwowych, z których niektóre mają po kilka treningowych oddziałów.

W wyścigach płotowych biegają konie stanowiące własność szkół kawaleryjskich i jeźdźców — właścicieli wojskowych.

Wagi jeźdźców określane są kilogramami, jak również dystanse — metrami.

— **Hurst Park,** 19 sierpnia.
Robin Hood Stakes, 1083 Ł. 5 furl. dla 2 l. k.
Athboy wał. kaszt. (Athlone i Maidenhair) p. P. P. Gilpin, ż. Biurns — 1
Riverside — 2, Lowmoor — 3; b. m. 6 koni. Wygr. o 1 dług. w 1 m. 5$^1/_5$ s. Cota 6 : 1.

— **Frankfurt n. M.,** 21 sierpnia.
Landgrafen-Rennen, 11.000 mk., 1200 mtr. dla 2 l. k.
Postmeister (Fervor albo Pergolese i Eilpost) pp. O. Blumenfelda i R. Samsona, ż. Haynes — 1
Audax — 2, Dalibor — 3. Wygr. o 1 dług. w 1 m. 18$^1/_2$ s. Tot. 27 za 10.

— **Düsseldorf,** 21 sierpnia.
15.000 mk., 2200 mtr.
Nobelmann 6 l. og. (Csardas i Noblesse) G. Janssen, ż. Eicke — 1
Mannesmut — 2, Serapis — 3; b. m. 4 konie. Wygr. o 1 dług. w 2 m. 34$^3/_5$ s. Tot. 63, fr. 19, 23 i 16 za 10.

— **Karlshorst,** 21 sierpnis.
Haupt-Jagdrennen, 23.000 mk., 4000 mtr. dla 4 l. koni.
Fritz Fromm (Gulliver II i Felicitas) st. Ebbesloh, ż. Bismark — 1
Maestoso — 2, Final — 3; b. m. 5 koni i 2 upadły. Wygr. o $^1/_2$ dług. w 4 m. 54$^1/_5$ s. Tot. 125, fr. 31, 21 i 26 za 10.

— **Deauville,** 24 sierpnia.
Prix Morny, 100.000 frcs., 1200 mtr. dla 2 l. k.
Kantar og. c.-gn. (Alcantara II i Karabé) p. O. Mills, ż. S. Donoghue — 1
Miel Rosa — 2, Balmoral — 3; b. m. 9 koni. Wygr. o 2$^1/_2$ dług. w 1 m. 17$^4/_5$ s. Tot. 40, fr. 19, 22 i 15 za 10.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa Piękna 15.